Dzieło udaremniania Bożego planu

Przez całe dzieje szatan posługiwał się najróżniejszymi podstępami, żeby nie dopuścić, by człowiek zrozumiał, jaki zamiar ma wobec niego Bóg. Tam, gdzie nie zdołał oszukać człowieka odpustami czy jałmużną, przyszedł z **wiarą w ofiarę krzyża**: wyolbrzymił jej rolę, przedstawiając ją jako jedyną drogę do zbawienia.

Opierając się na tej samej wątpliwości, którą zasiał w Ewie pytaniem: „Czy rzeczywiście Bóg powiedział?", i korzystając z tego, że nie ma człowieka bez grzechu, działał i zasiewał wątpliwość w umysłach ludzi, przekonując ich, że nie da się dojść do miary wzrostu pełni Chrystusa.

Zasiał wątpliwość w sercach większości, wmawiając im, że nie można wypełnić przykazania Pana, który mówi: „**Bądźcie więc doskonali**". (Bądźcie więc doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec, który jest w niebie. Mateusza 5:48)

Usilnie pracował nad tym, żeby człowiek nie zrozumiał Bożego zamiaru i żeby nie rozpoczął życia ucznia w szkole Chrystusa.

Czy zbawienie polega tylko na przebaczeniu grzechów?

Dobrze byłoby, gdyby każdy z nas zadał sobie pytanie: czy ta nauka o „zbawieniu, które sprowadza się wyłącznie do **przebaczenia grzechów**", ma biblijne podstawy?

Aby wprowadzić nas w błąd, szatan posłużył się tylko częścią prawdy Pisma i przyniósł człowiekowi tylko część Ewangelii – tak samo jak dwa tysiące lat temu, gdy kusił Syna Bożego na pustyni. Podaje nam więc część Bożej prawdy, jakby była jedyną prawdą, i zapewnia, że zbawienie człowieka sprowadza się do przebaczenia grzechów.

Szatan usilnie pracuje nad tym, by z Bożego planu usunąć dzieło wzrostu i doskonalenia świętych, wmawiając człowiekowi, że do zbawienia nie jest potrzebna przemiana charakteru ku doskonałości.

Przekonał więc ludzi, że nawet jeśli będą prowadzić życie święte i czyste, doskonałość jest nieosiągalna (grzechu nie da się zwyciężyć). Wmówił im, że nawet jeśli dążą do uświęcenia, zapewni im ono co najwyżej jakąś nagrodę, ale nie uczyni ich zdatnymi do Królestwa, bo człowiek może być zbawiony jedynie z łaski, przez samą rozumową wiarę, bez uczynków. (Efezjan 2:8)

Tą fałszywą nauką zniósł uczniostwo i znaczenie szkoły Chrystusa (Jego nauki), wmawiając człowiekowi, że nie są one częścią planu zbawienia. W ten sposób doprowadził człowieka do tego, że przestał przywiązywać wagę do przykazań Chrystusa i do uświęcającego dzieła Ducha. (…przez uświęcenie Ducha. 1 Piotra 1:2)

W ten sposób przez te dwa tysiące lat oszukał całe pokolenia, wmawiając im, że doskonałość jest nieosiągalna, i podsuwając ludzkości naukę, że zbawienie polega na przebaczeniu grzechów.

Widzimy, jak dobrze mu się to udało. Większość tych, którzy dziś noszą imię chrześcijan, poprzestaje na zbawieniu, które niewiele kosztuje – na „**nauce o przebaczeniu grzechów**".

Widać to wyraźnie, gdy patrzymy na tych, którzy uważają się za „narodzonych na nowo", a których życie wiary jest jednym pasmem porażek. Przyznają, że nie mają zwycięstwa nad grzechem, że nie mają owocu Ducha, a mimo to są przekonani, że dostąpią zbawienia dzięki miłosierdziu Pana, bo uwierzyli w ofiarę krzyża.

Jest to fragment broszury Przemienieni na obraz Chrystusa – Czyste Słowo – materiały o duchowym przebudzeniu, dostępnej bezpłatnie w internecie w formacie .pdf.

Przejdź do następnego artykułu: Wielkie organizacje religijne – imperium szatana – Czyste Słowo – artykuły o duchowym przebudzeniu

---

Źródło: *Dzieło udaremniania Bożego planu* — Czyste Słowo
czysteslowo.pl/artykuly/dzielo-udaremniania-bozego-planu